

Sygn. akt VIII Ua 70/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Maria Tereszczuk

Sędziowie: SO Jadwiga Szumielewicz

SR del. do SO Irena Grymuza (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2018 roku w L.

z odwołania J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o świadczenie rehabilitacyjne i zwrot świadczenia rehabilitacyjnego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 lipca 2018 roku sygn. akt VII U 297/18

oddala apelację.

I. G. M. J. S.

Sygn. akt VII Ua 70/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie sygn. akt. VII U 297/18 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 29 stycznia 2018 r. znak (...) - (...) i ustalił, że J. G. nie ma obowiązku zwrotu wypłaconego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 18 stycznia 2018 r. w kwocie 1604,70 zł oraz oddalił odwołanie od tej decyzji w pozostałej części.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 29 stycznia 2018 roku, znak (...) - (...) odmówił J. G. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie 1.604,70 zł za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, iż decyzją z dnia 8 sierpnia 2017 roku organ rentowy przyznał skarżącemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od 23 lipca 2017 roku do 18 stycznia 2018 roku, w decyzji został poinformowany, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury. W dniu 11 stycznia

2018 roku zostało wnioskodawcy wypłacone świadczenie rehabilitacyjne za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku, zaś od 1 stycznia 2018 roku ubezpieczony nabył prawo do emerytury (decyzja k. 1 a. ZUS).

W dniu 2 marca 2018 roku J. G. złożył odwołanie od powyższej decyzji organu rentowego podnosząc, iż miał ustalone prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od 23 lipca 2017 roku do dnia 18 stycznia 2018 roku a w dniu 3 stycznia 2018 roku złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Decyzja o przyznaniu emerytury została wydana w dniu 18 stycznia 2018 roku a wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego ZUS dokonał w dniu 11 stycznia 2018 roku. Ubezpieczony podniósł, iż w dniu wypłacenia świadczenia rehabilitacyjnego 11 stycznia 2018 roku oraz w dniu otrzymania decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. tj. 23 stycznia 2018 roku o przyznaniu prawa do emerytury nie wiedział, iż takie prawo nabędzie w styczniu 2018 roku. Zatem, zdaniem odwołującego się przesłanka o nienależnym pobraniu świadczenia rehabilitacyjnego pojawiła się dopiero po zakończeniu wypłaty świadczenia a nie w trakcie jego pobierania.

W toku postępowania sądowego Sąd Rejonowy ustalił, że J. G. do dnia 25 stycznia 2018 roku był zatrudniony w Spółce z o.o. (...) w L. (świadcstwo pracy k. 15 a. emeryt. ZUS).

J. G. był niezdolny do pracy z powodu choroby od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia 22 lipca 2017 roku. W dniu 27 czerwca 2017 roku złożył wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Decyzją z dnia 8 sierpnia 2017 roku organ rentowy przyznał mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 23 lipca 2017 roku do dnia 18 stycznia 2018 roku (decyzja k. nienumerowana a. zasiłkowych ZUS). Decyzja zawierała pouczenie, iż świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury.

W dniu 3 stycznia 2018 roku J. G. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniosek o emeryturę (wniosek k.1-6 a. emeryt. ZUS).

Decyzją z dnia 18 stycznia 2018 roku znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przyznał J. G. emeryturę od dnia 1 stycznia 2018 roku, tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek (decyzja k. 10 a. emeryt. ZUS). Ze względu na pozostawanie w zatrudnieniu wypłata emerytury ubezpieczonemu została zawieszona. W dniu 29 stycznia 2018 roku ubezpieczony złożył wniosek o wypłatę emerytury w związku z rozwiązaniem stosunku pracy. Decyzją z dnia 15 lutego 2018 roku pozwany podjął wypłatę emerytury od dnia 1 stycznia 2018 roku (decyzja k. 16 a. emeryt. ZUS).

W dniu 11 stycznia 2018 roku pozwany wypłacił na konto bankowe ubezpieczonego świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 23 stycznia 2018 roku wnioskodawca otrzymał decyzję o przyznaniu emerytury a w dniu 21 lutego 2018 roku otrzymał decyzję z dnia 15 lutego 2018 roku o podjęciu wypłaty emerytury (bezsporne).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd ten przyjął, że wniesione odwołanie zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd I instancji wyjaśnił, że zaskarżone decyzje rozstrzygały o dwóch kwestiach: o prawie do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 stycznia 2018 roku do dnia 18 stycznia 2018 roku oraz o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia za powyższy okres w kwocie 1.604,70 zł. W świetle obowiązujących przepisów, świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej m.in. do emerytury (art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. 2017. 1368 dalej: ustawa zasiłkowa).

W zakresie pierwszego zagadnienia nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, iż odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Z treści zacytowanego powyżej przepisu art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej wprost wynika, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury. Skoro decyzją z dnia 18 stycznia 2018 roku, organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2018 roku to tym samym decyzja ta przesądziła o braku prawa po stronie wnioskodawcy do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku.

Zatem, w tym zakresie odwołanie wnioskodawcy było niezasadne i podlegało oddaleniu na podstawie powołanego wyżej przepisu i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Ustalenie powyższe nie przesądzało jednak rozstrzygnięcia drugiego ze wskazanych w decyzji zagadnień. W tym zakresie zasadnicze znaczenie miało zbadanie, czy w sprawie zostały wyczerpane przesłanki, o których mowa w art. 84 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017.1778 dalej: ustawa systemowa).

Sąd I instancji wskazał, że w myśl tych przepisów osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

W niniejszej sprawie zaistniał stan faktyczny polegający na tym, że wnioskodawcy z mocą wsteczną została przyznana emerytura (od dnia 1 stycznia 2018 roku). Okres objęty decyzją o emeryturze przypadła również na okres, kiedy wnioskodawcy przysługiwało prawo do świadczenia rehabilitacyjnego (do dnia 18 stycznia 2018 roku). Dodać jeszcze należy, iż świadczenie rehabilitacyjne za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku zostało mu wypłacone w tym czasie, gdy wnioskodawcy jeszcze nie przysługiwało prawo do emerytury, bowiem decyzja w sprawie o emeryturę została wydana dopiero w dniu 18 stycznia 2018 roku, a skarżący otrzymał ją w dniu 23 stycznia 2018 roku zaś ostatni przelew należności z tytułu świadczenia rehabilitacyjnego otrzymał w dniu 11 stycznia 2018 roku.

Ten układ okoliczności faktycznych tylko częściowo odpowiadał dyspozycji art. 84 ust. 2 ustawy systemowej. Schemat działania tego przepisu, w zakresie sytuacji analogicznych do tej, która zaistniała w niniejszej sprawie, zakłada, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do określonego świadczenia, a następnie zaistnieje okoliczność, w wyniku której traci do niego prawo (ewentualnie nadal je posiada, lecz w niższej wysokości). Nie skutkuje to jednak zaprzestaniem wypłaty świadczeń. Stają się one wówczas świadczeniem nienależnym, o ile ubezpieczony był pouczony o skutkach wystąpienia danej okoliczności. Wyraźnie zastrzec trzeba, że stan nienależności świadczenia dotyczy tylko tych świadczeń, które zostały wypłacone po jej wystąpieniu, tj. ex post (por. Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art.18 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, stan prawny na dzień 15 kwietnia 2009 r. w SIP LEX).

W rozpoznawanym przypadku Sąd I instancji stwierdził, że w okresie do czasu wydania decyzji o przyznaniu emerytury wnioskodawca był osobą jedynie potencjalnie uprawnioną, w przyszłości, do emerytury, więc w tym czasie świadczenie rehabilitacyjne było świadczeniem należnym i w konsekwencji wnioskodawca miał prawo do jego pobierania. Ubezpieczony na dzień wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego nie posiadał wiedzy czy i ewentualnie od jakiego dnia zostanie mu przyznane prawo do emerytury.

W myśl art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2018. 1270) świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują ubezpieczonym - w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z kolei z art. 100 ust. 1 tej ustawy prawo do świadczeń określonych w tym akcie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. W świetle art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej ustalenie prawa do świadczeń wymaga jednak deklaratywnej decyzji organu rentowego indywidualizującej to prawo, wydawanej - zgodnie z art. 116 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - na wniosek osoby zainteresowanej. Do czasu wydania decyzji, a ściślej rzecz ujmując jej doręczenia, wnioskodawcy nie można było zatem traktować jako osoby uprawnionej do emerytury w rozumieniu art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r., I UK 41/10, OSNP 2011/23-24/308).

Dalej Sąd Rejonowy argumentował, że bezspornie wnioskodawca został pouczony, iż w wypadku przyznania mu emerytury nie będzie mu przysługiwać prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Takie pouczenie zostało zamieszczone w decyzji o przyznaniu mu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego. Pouczenie to antycypowało jednak stan rzeczy, który dopiero w przyszłości mógł (choć nie musiał) wystąpić, albowiem w dacie wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego

wnioskodawcy nie przysługiwało prawo do emerytury, a jednocześnie nie było żadnych przeszkód do pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. Wnioskodawca w dniu 3 stycznia 2018 roku złożył wniosek o emeryturę, lecz na dzień wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za sporny okres, nadal toczyło się postępowanie administracyjne w tej sprawie (emerytury) i wnioskodawca nie posiadał wiedzy od jakiego dnia prawo do emerytury zostanie mu przyznane i nie mógł przewidzieć, że zostanie mu przyznane wstecznie za okres, za który przyznano mu uprzednio świadczenie rehabilitacyjne.

Zdaniem Sądu I instancji, w okolicznościach niniejszej sprawy, jeśli w trakcie pobierania świadczenia jest ono „należne”, a okoliczności wyłączające do niego prawo, a w konsekwencji wiedza o tym świadczeniobiorcy, wystąpiły post factum, nie ma podstaw do uznania, że należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ustawy systemowej. Ubezpieczony nie miał zamiaru wprowadzania w błąd organu rentowego, nie czynił tego świadomie, a jego „działanie” nie było celowe, tj. nakierowane na osiągnięcie konkretnego celu w postaci pozyskania nienależnego świadczenia. Organ rentowy nie wykazał również w żaden sposób, że skarżący przyjął świadczenie w złej wierze, bądź, że uzyskał prawo do świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacenie świadczenia rehabilitacyjnego J. G. nastąpiło w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, w dacie wypłaty świadczenia w dniu 11 stycznia 2018 roku nie przysługiwało mu prawo do emerytury, emeryturę przyznano mu wstecznie za okres od 1 stycznia 2018 roku.

Jak już wskazano, w dniu 23 stycznia 2018 roku wnioskodawca dowiedział się, że została przyznana mu emerytura, w ocenie Sądu dopiero wówczas wnioskodawcy można byłoby przypisać świadomość, że jest osobą nieuprawnioną do świadczenia rehabilitacyjnego z uwagi na prawo do emerytury, a zatem od momentu doręczenia mu decyzji ustalającej to prawo. Postępowanie dowodowe wykazało, że za okres stycznia 2018 roku świadczenie rehabilitacyjne wypłacono wnioskodawcy w dniu 11 stycznia 2018 roku, czyli w dniu, kiedy wnioskodawca nie był uprawniony do emerytury, zatem na dzień wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego było ono świadczeniem należnie wypłaconym i należnie pobranym.

Z tych względów, w oparciu o przytoczone przepisy i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że J. G. nie ma obowiązku zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 stycznia 2018 roku do 18 stycznia 2018 roku w kwocie 1.604,70 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. zaskarżając wyrok w pkt I. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie odwołania. Zarzucił naruszenie Sądowi I instancji prawa materialnego a mianowicie art. 84 ust. 1 i 2 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez nieprawidłowe jego zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony nie ma obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Organ rentowy podkreślił, że J. G. został pouczony, iż osobie uprawnionej do emerytury nie przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, a zatem z chwilą przyznania mu emerytury pobrane kwoty świadczenia rehabilitacyjnego stały się nienależne i powinny podlegać zwrotowi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, w wyniku którego trafnie ustalił stan faktyczny, poddany rzetelnej i wnikliwej ocenie prawnej, czemu dał następnie wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ponieważ zaś Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

Rozważając zarzuty podnoszone przez organ rentowy wskazać należy, że samo prawidłowe pouczenie J. G. o tym, że prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługuje w przypadku przyznania prawa do emerytury, nie jest

wystarczające do przyjęcia, że ubezpieczony pobrał takie świadczenie w sposób nienależny. W chwili wypłaty mu spornego świadczenia rehabilitacyjnego tj. w dniu 11 stycznia 2018 r. nie miał bowiem wiedzy, że ma przyznane prawo do emerytury. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. przyznał mu prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2018 roku decyzją z dnia 18 stycznia 2018 roku, a więc wydaną już po wypłacie świadczenia rehabilitacyjnego.

Dla oceny czy świadczenie ma charakter nienależny istotny jest moment jego pobrania, a nie okoliczności, które mają miejsce w późniejszym czasie. Osoba pobierająca świadczenie musi mieć bowiem świadomość, że ono mu nie przysługuje w chwili jego wypłaty (pobrania). Wynika, to z treści art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017.1778 dalej: ustawa systemowa), który odwołuje się do pojęcia osoby, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego.

Ustawodawca nie przewiduje zatem obowiązku zwrotu świadczenia przez osobę, która mogła dopiero spodziewać się, że stanie się ono w przyszłości świadczeniem nienależnym.

Warto w tym zakresie odwołać się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w tezie 2 wyroku z dnia 11 lipca 2017 r. I UK 302/16: „warunkiem uznania, iż wypłacone świadczenie, jako mające charakter świadczenia nienależnie pobranego, podlega zwrotowi, jest świadomość osoby, która takie świadczenia pobrała - wynikająca ze stosownego pouczenia - o braku prawa do niego” oraz wyroku tegoż Sądu z dnia 2 grudnia 2009 r. I UK 174/09: „podstawowymi warunkami uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) są, po pierwsze, brak prawa do świadczenia, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki wystąpić muszą w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty”.

Kwestię tę wyjaśnił szczegółowo Sąd Apelacyjny w Gdańsku w tezie I wyroku z dnia 21 marca 2017 r. III AUa 1856/16: „mimo pewnych różnic terminologicznych (art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - Dz.U. z 2015 r. poz. 227, ze zm., stanowi o „pobraniu nienależnego świadczenia” oraz o „kwotach nienależnie pobranych świadczeń”, natomiast art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o „nienależnie pobranym świadczeniu”), łączą one dwa elementy, które są rozdzielone w przepisach prawa cywilnego. W przepisach prawa cywilnego pojęcie nienależnego świadczenia jest zobiektywizowane (art. 410 § 2 KC), natomiast elementy odnoszące się do stanu świadomości (woli) wzbogaconego są uregulowane odrębnie (art. 409 KC), a więc nie są objęte definicją tego pojęcia. W przepisach prawa ubezpieczeniowego następuje połączenie tych elementów w samej definicji „świadczenia nienależnie pobranego”, a więc w prawie ubezpieczeń społecznych „świadczenie nienależnie pobrane” to nie tylko „świadczenie nienależne” (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także „nienależnie pobrane”, a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania). To jest właśnie podstawa rozróżnienia „świadczenia nienależnego” od „świadczenia nienależnie pobranego”.

Reasumując, J. G. pobierając w dniu 11 stycznia 2018 r. świadczenie rehabilitacyjne nie miał świadomości, że jest ono nienależne gdyż w tej dacie decyzja przyznająca mu prawo do emerytury od dnia 1 stycznia 2018 r. nie była jeszcze wydana.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Lublinie uznał, że wyrok Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie jest zgodny z obowiązującymi przepisami i winien się ostać jako prawidłowy, zaś zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie, co skutkowało oddaleniem apelacji.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

--	--

J. S. M. I. G.